

Wychodzi codziennie o godzinie trzeciej popołudniu.

Przedpłata wynosi:

Table with columns for location (e.g., MIEJSCOWA we Lwowie), price per copy (kw. talie), and price per issue (miesięcznie).

Numer pojedynczy kosztuje 8 centów.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłata przylatująca: Biuro Administracji GAZETY NARODOWEJ przy ulicy Wałowej pod l. 285 m. OGŁOSZENIA (Inseraty) wszelkiego rodzaju...

Spór austriacko-pruski.

Sprawa księstw Zaelbiańskich tak znana czytelnikom gazet, że i my nie pojęlibyśmy jej obecnie, gdyby nie chwilowe jej górowanie...

Nie ulega najmniejszej wątpliwości iż między dworem wiedeńskim a berlińskim stosunki są bardzo napięte. Miesiąc minął od przyjazdu króla pruskiego do Karlsbadu...

Prusy zamierzały korzystać z sporu korony z Węgrami, z kłopotów finansowych Austrii, z jej stosunków, zakwestjonowanych we Włoszech...

binet wiedeński energicznie przemówić, choćby przyszło i rękę położyć na broni.

Leż pomimo tych zakłóceń, wybuch wojny między Austrią a Prusami nikt się nie obawia. Albowiem interesem Moskwy jest przeszkodzić tej wojnie...

Tak jak dzisiaj rzeczy stoją, polityka pruska pana Bismarcka dozna wielkich zawirowań, a plany jego zaborcze wykonać się nie dadzą.

Przegląd polityczny.

Kongres flot europejskich przyjdzie do skutku, i będzie on wspólnym dziełem Anglii i Francji. Z Londynu donoszą, że gabinet angielski wysłał do Wiednia...

Zjednoczonym. W samej rzeczy upewnia organ ambasady amerykańskiej w Wiedniu, N. fr. Presse że poseł Stanów Zjednoczonych w Londynie, p. Adams...

Według innych doniesień, rzeczy tak się ułożyły, iż demonstracja floty angielskiej i francuskiej w Brest i w Cherbourgu nie podnieci wcale namiętności...

Ważniejszym zdaje się nam w tej chwili stosunek Austrii do Prus. We wstępnym artykule podajemy w tej sprawie pogląd ogólny...

Słynny wiedeński półurzędowy korespondent do hamburskiej Börsenhalle pisze: „Po zachowaniu się Prus w sprawie uznania Włoch przez państwo niemieckiego Związku Clowego...

Niezawisłe pisma pruskie upewniają, że doniesienia o zbrojeniu fortec prusko-szląskich itp., były tylko wypuszczone dla zbadania opinii...

Austrija, jak przytoczyliśmy powyżej, będzie się starała pogodzeniem z Włochami zastąpić sobie plecy od południa i wystąpić otwarcie przeciw Prusom...

Z Karlsbadu donoszą, że król jutro, t. j. d. 20. b. m. wyjedzie do Gastein; a doniesienia pruskie upewniają, że w Wiedniu przystano na zjazd cesarza Austrii z królem w drodze do Gasteinu...

Jak donosiliśmy, zarzeka Gazeta Krzyżowa ks. Augustenburgowi zamiar zrzeczenia się północnego Szlezewiku na korzyść Danii...

Pokazuje się, że Prusy, nie mogąc ująć dla swych planów ani Austrii ani ludności księstw, chcą się przynajmniej zwyciężając...

Język ruski w Galicji.

O czynnościach i działalności istniejącego we Lwowie stowarzyszenia pod nazwą „Matyci ruskiej“ zamieszcza Słowo w sobotnim numerze uwagi godny artykuł w formie korespondencji...

Kiedy przed laty powstał projekt założenia Domu narodowego, a następnie teatru ruskiego, wszyscyśmy się — powiada korespondent — trwożyli przekonaniem...

Tymczasem stało się inaczej. „Dom narodowy“ stanął z drobnymi ciarłami, a scena ruska stała się prawdziwym rozsadnikiem życia narodu...

Matycia. Spodziewaliśmy się, że Matycia obdarzy nas słownikiem, jakimi literackimi lub innymi dziełami, których wydawnictwo za trudne na jednego. Widzimy jednak, że repertuar jej wydawnictwa, prócz bardzo dobrych wprawdzie...

Korespondent wylicza dalej przyczyny tej bezowocności Matyci. Największą z nich wydaje się mu być: nieporozumienie Matyci z ogółem piszących ru-

skich co do zadania, jakiego literatura ruska ma się trzymać. „Matycia nie ma siły zaimponować wszystkim naszym pracownikom duchowym do tyła, aby ci przyjęli pogląd jej w tej rzeczy za swój. Z tego to nieporozumienia wypływa, że i teraz jeszcze po 17 latach odmiennego naszego życia narodowego, zdolniejsi nasi ziomkowie tyrają swoje siły na polemice o język i gramatykę...

Do obocznych przyczyn zalicza korespondent „wyzwijające“ stanowisko, jakie zajęli literaci ruscy wobec Polaków, innych Słowian i wobec rządu. Dotychczas — powiada — niektórzy z naszych przewodców dawniej jakiejś trzymali się taktyki? Przed rządem i innymi austriackimi Słowianami występowali w duchu maloruskim, wyzeksając się jak najmocniej wielkoroszczyzny (moskiewszczyzny)...

za nieprzyjemne przyjęcie, lecz jeśli prawda, wtedy zwycięstwo jej pewne. Dotychczas ta taktyka „niektórych naszych“ zrobiła nam bez potrzeby najwięcej wrogów. Rząd i Słowianie austriaccy, widząc że niektórzy z przedwójnych nam mężów w sprawie języka naszego mówią w duchu maloruskim, a w pismach swoich nastawiają się „kuda inde“...

Korespondent przystępuje do środków zmiany tego stanu szkodliwego, wzywa Matycę ruską, aby na ogółem swoim zebrańmi, które właśnie odbywa się trmi dniami, wzięwszy na wzgląd potrzeby ludu ruskiego, szczerze i od serca objawiła myśl swoją, a nie zbywała rozszerza objawiającą myśl ogólnikami; aby „tym czy tak wiele ważnej ogólnikami; aby „tym sposobem — powiada — duchowni (może: duchowi) nasi pracownicy poznali i tymczasem myśl tak poważnego ciała, jakim jest Matycia, aby już przestali tyrać swe siły na wewnętrznej zewnętrznej polemice...“

z Karlsbadu, Prusacy zamyślają porwać księcia przemocą, zawieźć do fortecy Minden albo Magdeburga, i tam wytoczyć mu proces o zdradę stanu. Podobnie mianoby ministrom księcia, Samwerowi i Franckemu, wytoczyć proces o udział w zbrodni stanu przeciw monarchyjnemu prawom króla pruskiego w księstwach.

Dzienniki wiedeńskie nie dają wiary tym doniesieniom, gdyż w księstwach stoi przeciw 5 000 wojska austriackiego, i król pruski nie jest panem księstw. Argumenta te nie są do rzeczy, bo tu sprawa o loika krzyżacką, która często idzie za popędem zaślepienia. Zresztą pisma pruskie utrzymują ciągle, że ks. Angustenburg jako generał pruski podlega ustawom wojskowym Prus.

Tymczasem w samych Prusiech gotują się wypadki, które nieobliczonej mogą być doniosłości. Na Renie ma się dnia 22. i 23. odbyć festyn posłów sejmu pruskiego, do którego utworzony komitet zaprosił 253 posłów, i zaproszenie gazetami ogłosił. Rząd prowincji nadreńskiej zakazał ten festyn na mocy prawa o stowarzyszeniach. Komitet podał rekurs do ministerjum, chociaż wie, iż zakaz wyszedł właściwie z ministerjum, a kiedy rekurs ministerjum odrzuciło, ogłosił, że festyn ten na każdy sposób przyjdzie do skutku, gdyż art. 29. konstytucji upoważnia wszystkich Prusaków, bez poprzedniego zezwolenia władzy, zgromadzić się w spokoju i bez broni w miejscach zamkniętych, festyn zaś ma się odbyć na sześciu parostatkach. Dzienniki liberalne wzywają posłów, aby się stawili na festyn, gdyż obowiązek męża stanu nie kończy się z zamknięciem kadencji, a z zakazem festyn przybrał cechę polityczną, i listami wymawiać się nie wolno. Rząd pruski obawia się, aby z tego festynu nie wynikło coś podobnego, jak w r. 1848 w Paryżu z bankietu lutowego. Sfery rządowe wołają, iż ten festyn to rokosz. Rheinische Ztg. odiera na to, że jeżeli rząd upatruje w tem rokosz, to niechaj ogłosi stan obłężenia. Artykuł ten został skonfiskowany.

Ważny jest następujący ustęp z zaproszenia komitetu festynowego: „Do urzędowych festynów w Akwigranie i Kolonii (z powodu 50 letniego jubileuszu przyłączenia ziem nadreńskich do Prus, na które przybył król z królową; p. r.) nie zaproszono posłów sejmu, i żaden z reprezentantów rządu nie wspominał przy urzędowych toastach o Izbie posłów. Niechaj się zatem garnie niezawisłe liberalne obywatelstwo, niechaj reprezentantom ludu złoży podziękowanie tegoż, i w sposób godny i święty złoży przed narodem i przed całym światem ucywilizowanym świadectwo, że lud się czuje jednoci z swoimi zastępcami, którzy wierni przekonaniu swemu i obowiązki, wystąpili w obronę prawdziwych interesów kraju.”

Francja. Z powodu lekkiego zastąpienia cesarzewicza, cesarstwo wstrzymało się z odjazdem. Poseł włoski p. Nigra wyjechał do Włoch z powodu słabości ojca. Równocześnie donoszą jednak, że poseł francuski przy dworze papieżkim hr. Sartiges, udał się do Vaidieri, gdzie bawi Wiktor Emanuel.

La France zaprzecza wiadomości z Rzymu. Ultramontańska La Gazette du Midi a po niej Le Monde ogłosiły list z Rzymu, przypisujący rządowi francuzkiemu zamiar odwołania wojsk swoich z posiadłości papieżkich przed terminem, naznaczonym konwencją z d. 15. września. Na to powiada la France: „Nasze szczególne informacje pozwalają nam dać tym doniesieniom jak najwyraźniejsze zaprzeczenie.” To samo pisze Patrie.

Z Paryża donoszą, iż uroczystość napoleońska obchodzona będzie w tym roku z większą niż zwykle wystawnością. Cesarz i cesarzowa przepędzą dzień 15. sierpnia w Paryżu, marszałek Canrobert odbędzie przegląd 80 tysięcy

czas kiedy „zaprzepaszczenie mowy naszej w mowie wielko-rosyjskiej rozdzieli Słowian na długo — może na wieki”, stawia następujący do uchwały na ogólnym zgromadzeniu Matcyi wniosek:

„Halicko-ruska Matycia, objaśniając swoje statuta, ogłasza:

1) Pod językiem ruskim, w którym halicko-ruska Matycia podług §. 2. swoich statutów książki wydawać ma prawo, i wydawać zamierza, rozumie ona język maloruski, t. j. ten, którym dziś mówi 15 milionów Malorusinów.

2) Matycia halicko-ruska uważa ten maloruski język za samodzielny, i będzie obchodziła za takim jego kształceniem, które będzie we wszystkich względach zgodne z duchem jego, i chronić będzie wszystkie jego charakterystyczne cechy.

3) Halicko-ruska Matycia ma to przeświadczenie, że potrzeba naszego narodu jest, aby w maloruskim języku wychodziły nie tylko dzieła krasnomowcze (krasnorozwij) i poetyczne, lecz i dzieła literackie wszelkiego rodzaju.”

Artykuł cały i konkluzja jego: wniosek przytoczony wydaje się nam tym ważniejszym, objawem, ile że Słowo, które go umieszcza, przyczyniło się głównie do popchnięcia ruchu literackiego ruskiego na tory moskiewskie, pisząc samo językiem w większej połowie moskiewskim, i fortując pisma — jak Strachopud, odznaczające się duchem całkiem a całkiem sztymskiemu moskiewskim. Sądziłibyśmy więc przedewszystkiem, aby Słowo rozpoczęło poprawę i reformę ab ego.

Nie chodzi tu zresztą o ten lub ów dziennik ruski, ale trzeba skonstatować fakt, że po 18 latach fanatycznych po części zabiegów, Rusini galicyjscy nie wiedzą jeszcze jak wygląda właściwie język ruski, a przecież język jest jedną z głównych podstaw narodowości.

wojska, literatom i artystom rozdana będzie wielka ilość krzyżów legii honorowej itp.

Monitor z d. 18. donosi, że pożyczka miasta Paryża wypuszczona będzie bezpośrednio na drodze subskrypcji. Układ z towarzystwem kredytu ruchomego miał jedynie na celu zapewnić sobie zupełny skutek emisji.

Włochy. Król ma wszelkimi siłami starać się o zawiązanie nanowo układów z Rzymem. Azeglio nie chce w miejsce Vegezzego jechać do Rzymu; zapewne misję tę przyjmie senator hr. Filip Lonati. Wzbranianie się Azeglia jest złą wróżbą, i dowodzi jak mało wierzą włoscy mężowie stanu w udanie się układów.

Italie donosi: „Możemy donieść napewno, że podczas swego powtórnego pobytu w Rzymie zręcznie wystąpił włoscy, Vegezzi i Maurizio, mieli przed oczyma najjaśniejsze dowody o usiłowaniach Austrii, aby przeszkodzić wszelkiemu przedjedaniu się Rzymu z Włochami, i że w tym względzie złożyli gabinetowi wszelkie potrzebne wyjaśnienia. Gabinet, który na podstawie tych wyjaśnień miał prawo, w wydać się mającym manifeste wyjawiać zabieg Austrii, dopiero po długiej naradzie uchwałił, poprzestać na wskazówce jakkolwiek bardzo wyraźnej.”

Hiszpania. Doniesienie Gaz. Kol., że sprawa uznania Włoch znownu się chwile, jest podobno zupełnie mylna, chociaż królowa i jej dwór nie bardzo chętnie to uczynią. Madrycka Correspondenzia z d. 12. bm. donosi, że uznanie Włoch jest już faktem dokonany; związane w tym celu układy już od kilku dni są skończone, i do uzupełnienia ich brak tylko pewnych formalności. W Madrycie też oczekują wkrótce ogłoszenia uznania królestwa Włoskiego przez rząd hiszpański. Gabinet florencki ma zrobić pierwszy krok, notyfikując rządowi królowej Izabeli egzystencję nowej monarchii; rząd hiszpański odpowiedzieć ma na to poświadczeniem odbiora notyfikacji, które to poświadczenie dotąd jeszcze nie jest zredagowane. Wszelako ma to być tylko prosta odpowiedź, bez żadnych zastrzeżeń na korzyść papieża, bez wspomnienia konwencji 15. września. Przybył już do Florencji p. Zarco del Valle, jako chargé d'affaires rządu hiszpańskiego, co uważać można jako skazówkę dobrych stosunków między Hiszpanią a Włochami.

Gazeta Kol. donosi, że Odonnell należa na królową aby złożyła koronę, a młody książę Asturji aby objął tron pod rejnacją Odonnella. Cesarz Francuzów ma ten plan popierać, gdyż podejrzewa, że gdyby plan ten nie przyszedł do skutku, Odonnell sprzymierzy się z progresistami.

Rumunia. Rząd rumuński przyznał rozporządzeniem z d. 31. sierpnia z. r. przebywającym w Rumunii poddanym obcym wszelkich wyznań chrześcijańskich prawo nabywania majątków nieruchomości, pod warunkiem, że we wszystkich, co tych nieruchomości dotyczy, podlegać będą ustawom rumuńskim, i że Rumunom w państwach, których poddanymi są ci obcy, to samo prawo będzie przyszanę. Na podstawie wzajemności, pozwolono rozporządzeniem ministerstwa sprawiedliwości i wojny z d. 28. czerwca b. r. przebywającym w Austrii poddanym Rumunii prawo nabywania tu nieruchomości.

Moskwa. Urzędowe dzienniki donoszą: Na mocy najwyższej zatwierdzonej 7. grudnia r. z. i 10. maja r. b. postanowień rady państwa, wyłączenie od kary cielesnej rozciągnięciem zostało: 1) do osób, które lub nie ukończyły kursu nauk gimnazjalnych, ale otrzymały z gimnazjum lub z innych średnich zakładów nankowych (art. 88 ust. o służ. rząd. t. III. zb. pr. 1857 r.) po przejściu do klasy czwartej, chlubne świadectwo o postępie w naukach i sprawowaniu się, — i 2) do pochodzących ze stanu dnochnego robotników drukarni synodu, zostających w służbie lub uwolnionych z tejże, oraz do ich dzieci.

Korespondencje Gazety Narodowej.

Londyn d. 14. lipca.

(B) Łatwo odgadnąć, że tu w politycznych kołach w kawiarniach, klubach, w dziennikach o niczem innem mowy być nie może, tylko o wyborach. Dotąd stronnictwo tak nazwane liberalne odnosi triumf. Na 60 liberalistów, ledwie 30 wybrano z stronnictwa torysów. Coraz widoczniej się objawia, że ministerstwo Palmerstona triumfuje. Gladston w niem zostanie, wszyscy inni będą zmienieni.

Ale czy tak pożądana reforma wyborcza tego triumfu będzie wpływem? O tem wątpliwy. Dziśjsze kupców angielskich bożyszcze, lord Palmerston, w przemowie do wyborców w Tiverton, ani jednego słowa o reformie nie powiedział. Reforma była to chorągiew, której używał aby torysów obalić. Już lord Derby w wprowadzenie reformy zezwalał i chciał ją parlamentowi przedstawić. Obalili Palmerston ministerstwo konserwatywne, przyszedł do władzy, i reformę pogrzebał. Z przeszłości sądmy o przyszłości. Większość liberalistów jest to większość kupców, handlarzy, którzy równie jak arystokracja rodu i pienieżna, nie chce przysięgi pracy do udziału w parlamencie.

Rozbierzmy dowcipną, zastosowaną do sposobienia wyborców przemowę lorda Palmerstona. Znajdziemy tam pochwałę jego polityki, system nieinterwencji, zachowanie pokoju, traktaty handlowe, zapowiadające wymianę płodów, przymienia dla dam obecnych, a o reformie ani jednego słowa. Pozwolił on aby się spełniły życzenia pewnej amerykańskiej patrijki, aby ko-

biety głosowały, ale tego sobie nie życzy, aby robotnicy swoich praw bronili.

„Panowie i panie, rzekł ośmdziesięcioletni minister; mówię panie, bo komuż nie znany wpływ, jaki damy wywierają na wybory środki dozwolone mi, konstytucyjnie, za pomocą wdzięków swoich? Ja gotów jestem podzielić zdanie tej amerykańskiej damy, która przed miesiącem w Westminster utrzymywała, że tam, gdzie powszechne głosowanie przyjęte, tam powinny głosować i kobiety.”

Takimi frazesami zyskiwał oklaski głosy. Ale bliżej je rozbiierając, przekonamy się, że ani reforma, ani lud nie się z tego triumfu spodziewać nie mogą. Pokój, stosunki handlowe, system nieinterwencji, jakich miały zbawienno, pożądaną, dobroczynny skutek? „Odpowiadając, mówi Palmerston, że niektórzy porobili piękne majątki; ten przyszedł do miliona, tamten do półtora miliona. Ludzie, co tylko się odznaczali pracą, poczciwością i przemysłem, przyszedł do fortuny, dawniej za bajeczne uważanych.” Oto błyskotki wymowne, które trafiają do serc kupieckich. Przejrzyjmy do robotników, zobaczymy jakie o ich losie przyszłego pierwszego ministra wyobrażenia: „Brak bawelny, mówi Palmerston, był niezszczęściem dla kraju i robotników. Nędza doszła do najwyższego stopnia. Ale powinniśmy uwielbiać zachowanie się robotników. Wiedzieli oni dobrze, że brak bawelny nie pochodził z winy rządu i znosili nędzę z cierpliwością. Z drugiej strony mogli uważać, z jakim pospiechem mieszkańcy przyszedli im w pomoc. Ustawa o ubogich dostarczyła im chleba, a arystokracja rodu nie szeszędziła ofiar, aby użyć ich cierpienia.” Oto alfa i omega liberalistów angielskich. Ustawa o ubogich i jałmużna!

Robotnik chcący pracować, w dobrze urządzone społeczeństwie, powinien znaleźć pracę. Nie do jałmużny ma prawo, ale do chleba codziennego. Dziś zamieniliśmy robotników na maszynę, dnie, tygodnie, miesiące, lata, jedno i toż samo wyrabiające. Dla tego, gdy bawelny, t. j. gdy materiału do pracy zabraknie, to i krocie robotników zamienia się na ubogich nędzarzy, którym liberalny minister, legalna, kupiecka i arystokratyczna przyrzeka jałmużnę. W naszej, więcej rolniczej jak kupieckiej ojczyźnie, przy wzorowym urządzeniu gminy, zawsze dla chcących pracować znajdziemy zatrudnienia.

Jeżeli Palmerston zapominał o reformie, przypomni ją p. Bright. „W królestwie Wielkiej Brytanii, mówi on, jest 7.000.000 obywateli pełnoletnich, mogących głosować, a ledwie 1 300 000 jest do głosowania powołanych. W posiadłościach wiejskich głosuje 750.000, po miastach tylko 500.000. Co to znaczy? Oto 5 milionów robotników, co krwawo pracują aby dać chleb swym żonom i dzieciom, których Gladston ma za coś kiedy idzie o pobór podatkowy, są niczem w ustawie wyborczej, nie mają udziału w używaniu praw politycznych.”

Z przyjemnością się dowiadujemy, że pan Bright został wybrany, i że znalazł w Izbie niższej dwóch kolegów, co się poświęcili sprawie robotników.

Z Francji dwa szczegóły zasługują na uwagę: głos pana Dupina przeciw zbytkowi, i środek, jaki na wniosek cesarzowej uchwalono co do chłopew na kary poprawcze skazanych.

Zbytek, jak się bliżej temu przypatrzmy, jest potrzebą człowieka; nie trzeba go niszczyć, ale urządzić. Zbytek doprowadza do pracy, jest owocem przemysłu. Ale pierwszym jego warunkiem, aby nie było ani jednego mieszkańca, co by nie miał zapewnionego chleba codziennego. Nie niszczyć zbytek, ale wytepić nędzę, niedostatek, głód i sgrzytanie zębów — oto zadanie wieku dzisiejszego!

Cesarzowa przebyła, jak to poprzednio donieśliśmy, cztery godzin w domu poprawy, przeznaczonym dla młodych chłopczyków. Łatwo mogła się przekonać, że brak opieki, zatrudnienia, wychowania, był główną przyczyną nadużyć, które ich wolności pozbawili. Z rady, którą ona zebrała, należało się domyślać, iż zbawienny wyniknie skutek i że miścierzyński postanowienie zastąpi dawną surowość.

Co było w domach poprawy w Paryżu najsmutniejszego? Dziecko za małe przekroczenie, za jabłko, zerwane w sąsiednim ogrodzie, było pozbawione wolności, i eo jeszcze smutniejsza, czci i dobrego imienia. Za chwilę swawoli lub zapomnienia, dziecko traciło wolność, opiekę domową i przyszłość. Odtąd przestępcy tego rodzaju będą wysyłani do zakładów rolniczo-przemysłowych.

Stwórcą w serce i umysł każdego człowieka wiał zaród szlachetnych nęzc i bogatych naukowych skarbow. Okoliczności, brak opieki, brak środków, zaniedbane wychowanie, połączone z nędzą, prowadzi do ciemnoty, błęd i nadużyć. W kolonii rolniczo-przemysłowej w Metray, dokąd odsyłano dzieci przestępców lub sieroty bez opieki, wychowanie i opieka, próżniaków swawolnych przetworzyła na zdolnych, świątliwych, pracowitych, przemysłowych robotników. Wielu z nich przyszło do pięknego majątku, wielu stoi na czele rozmaitych rolniczych i przemysłowych zakładów. To przedstawiono cesarzowej. Za jej wpływem swawolne dzieci skazane na więzienie, pracować będą, będą się uczyć i sposobie do rozmaitych pożytecznych robót.

Wiadomo wam, że pan Rogeard wydał broszurę systematycznie potępiającą cesarza, pod tytułem: Les propos de Labienus. Zaledwie się okazała, wszystkie egzemplarze zostały zabrane. Autor aby uniknąć kary, musiał Francję opuścić. Nie wiemy co rząd na tem zyskuje. Książka zakazana we Francji zjawia się w Brukseli, w Londynie i więcej znajduje czytelników.

W tych dniach, w księgarni pana Lacroix ujawiły się egzemplarze tej samej broszury w

języku moskiewskim. Dopiero w kilka dni spotrzeżła to policja i wszystkie egzemplarze zabrala. Księgarz Lacroix miał być oddany pod sąd, ale zaręczył że jedynie nieznaną osobę języka moskiewskiego była powodem do przyjęcia na skład przesłanej mu książki.

Z pisma waszego dowiedzieliśmy się o zgonie Kurzyuy. Poznaliśmy go bliżej po powrocie z kraju. Możemy zaręczyć, że kraj stracił w nim myślącego i zanego służebnika. Obrażony na sławie, w pojedynku szukał sprawiedliwości i znalazł śmierć. Czyliż to nie powinno nas naprowadzić do względniejszego używania wolności druku, i do badania, czyliby sądy braterskie, sądy honorowe nie mogły zastąpić pojedynków? Polacy dali dowód, że śmierci się nie boją. Dla czegoż bez koniecznej potrzeby szafować życiem, które zachować należy na potrzeby ojczyzny i ludu?

Florence 15. lipca.

(AIO) Kiedy po upadku królestwa Obojga Sycylii zaczął się rozwijać brygantyzm, znachodzący zwolenników w dawnej burbońskiej arystokracji i stronnictwie klerykałnem, wówczas rząd włoski wysłał w południowe okolice z silnym wojska oddziałem zmarłego generała Pinelli. Zaraz na wstępie poznał generał, z jakim nieprzyjacielem ma do czynienia, postanowił przeto użyciem surowych, radykalnych środków, wytepić zaraz. Dzisiejsza cywilizacja nakazuje się obchodzić szlachetnie nawet z najzaciętszym wrogiem; lecz jeżeli nieprzyjaciel nie ma żadnej myśli politycznej, i tylko kieruje się albo żądzą zemsty osobistej lub chęcią rabunku, wówczas szlachetność musi zamknąć oczy. Nikt też nie brał za złe generałowi Pinellemu, że wysłał brygantów. Wobec siły moralnej niezem jest siła fizyczna, a chociaż pierwsza ulega niekiedy pod przemocą drugiej, powstaje ona jednak po pewnym przeciągu czasu i uraga konwalijom przeciwnikowi. Na krwiożerczych rozbojników, nie szeszędzących ani płci ani wieku, nie ma innej broni jak odwet, bo kto chciałby ich zwalczyć własną szlachetnością, myślał o obudzeniu w nich poczucia cnoty, ten zamiasł oczekiwanych owoców mógłby się sam ujrzed na gałęzi. Pinelli wytepił brygantów, a w parę miesięcy nie było ich ani połowy.

Widząc podobną surową postawę generała, napisali niektórzy obywatele neapolitańscy prośbę do rządu, ażeby minister wojny zechciał odwołać Pinellego, który gotów cały kraj w perzję obrócić. Odwołanie generała i zrobiono złe bardzo, bo gdyby on był pozostał, w rok ani jeden brygant nie byłby przestraszał mieszkańców. Rozmaici dowódcy pobłażliwi następowali po sobie, między którymi niejaki Lange, Polak, pułkownik 13 regimentu piechoty; ale środki ich na polu miścierne, dodawały tylko otuchy burbońskim szlachetcom. Przed rokiem wysłano Pallaviciniego. Nowy generał wstąpił częściowo w ślady pierwszego pogromcy brygantów, i do dnia dzisiejszego albo wybił, albo wyłapał prawie wszystkich. Pozostało tylko kilkunastu. Pallavicini poznał, że po schwytanu Ciardulla, potrzeba jak najenergiczniej wystąpić aby nie dozwolili zebrać się nigdzie pozostałej garstce. Wydał kilka odeszów do żołnierzy, wezwał do czynnego współdziałania gminy i gwardję narodową. Nie podobalo się to niektórym mieszkańcom, podali przed kilkunastu dniami petycję o odwołanie Pallaviciniego. Martwiło nas także zjawisko tem więcej, że już zaczynały rozedzierać się pogłoski, jakoby minister wojny przychylił się do żądań niektórych Neapolitańczyków. Wczoraj otrzymaliśmy kopię odeszy, którą Pallavicini wydał za Catanzaro pod dniem 9. b. m. Mówi w niej, że pozostaje nadal czynnym dowódcą w południowych okolicach, i wyzwa wszystkich obywateli, aby czynnie pomagali do wytepienia tej zarazy, której głównym ogniskiem wieczne miasto, Malta i Marsylja. (W Rzymie pomagali Hiszpanie, na Malcie mieli burbońscy dworacy całe werbunkowe biuro, w Marsylii zaś mieszkają prawie wszyscy neapolitańscy wychodźcy, między którymi znany generał Franciszka II. Baco.) Ucieszyło patriotów że P. pozostaje nadal, bo gdyby minister wysłał był niezbyt snrowego dowódcę, brygantyzm eakwocem dziś zniszczony, mógłby na nowo podnieść głowę.

Ciekawy dokument mamy przed oczyma.

Na uroczystość Dantego, odbyłą na d. 24. i 25go z. m. w Rawennie, zaprosiła tamtejsza gmina bardzo wiele osób, aby zarówno Florencji uczcić pamięć wielkiego męża. Pomiedzy rozmaitemi przedstawicielami różnych stanów i stowarzyszeń, nie widzieliśmy reprezentanta duchowieństwa, gdyż takowego nie wezwala muncypalność. Ksiądz Maini, generalny wikariusz w Rawennie, wystosował teraz protestację do syndyka miasta tak w imieniu swoim, jak i całego duchowieństwa. Uskarżając się na złośliwość ludzi, którzy przypisują klerowi włoskiemu myśli, jakoby ten uważał Dantego za heretyka, przytacza wikariusz wiele nazwisk kardynałów, odwidzających grób poety. Ka. starał się głównie odwodnąć, że Dante nie był kacerzem, że księża szanowali go zawsze, że z tego powodu syndyk powinien ich był wezwać do współdziałania. Pan Rasponi odpowiedział, że nie wezwał księży dla tego, iż oni nigdy nie chcą być uczestnikami narodowych uroczystości, i na wzajem ze swej strony nie zapraszają władz cywilnych na obrzędy religijne, że bał się obrazić kapłanów włoskich zaproszeniem na obrzęd wystawienia relikwii Dantego, ponieważ główną myśl „komedji” jest: Rzym stolicą Włoch, w której nie papież, lecz cesarz ma panować. Obs listy wytoczone publicznie w dziennikach i zrobiono tym sposobem miłą niespodziankę ludności, która ma sposobność poznać teraz jeszcze lepiej swoich ultramontanów.

Table with 3 columns: Wiednia 17. lipca, Placa, Zadaja. Lists various market prices for goods like metal and oil.

Table with 3 columns: Pożyczki loteryjne, Losy pożyczki z r. 1859, 1860, 1864. Lists lottery ticket prices.

Table with 3 columns: Akcje banku i przemysłu, Banku narod. austr., anglo-sustr., etc. Lists stock prices for various banks and industries.

Table with 3 columns: Kursy zagraniczne, Augsburg 100 zlr. nr., Frankfurt n. M. 100, etc. Lists exchange rates for various cities.

Dobra Buczacz w obwodzie stanisławowskim są z wolną ręką do sprzedania. Biższa wiadomość w za-754 rządzie Buczacza, poczta Buczacz. 1-3

Za dziesięć centów walutę austriacką nabyć można szósty lipcowy numer „Sowizrzala” w księgarni Karola Wilda.

PASTYLKI przez Gelis & Conté przez cesarską Akademię medyczną uznane. Pastylki te uzyskały uznanie Akademii w skutkach fizycznych i przekonywających doświadczeń...

Obwieszczenie. Magistrat k. stol. Miasta Lwowa podaje niniejszem do wiadomości, że w celu urządzenia sześciu nowych rezerwarów drewnianych, mieszczących w sobie po 6 sześni sześciennych, czyli 720 wiader wody, mianowicie 1 rezerwar przy studni naprzeciw hotelu angielskiego, 1 rezerwar na placu Chorążczyzny, 2 rezerwary przy studniach w rynku i 2 rezerwary na Krakowskim placu podług planu i wymiaru do tego sporządzonego dnia 27. lipca 1865 do 12 godziny przed południem, w biurze budowniczym, druga publiczna licytacja przez oferty przeprowadzoną zostanie.

Wiedeński Faeton jest bardzo tania do nabycia. Biższa wiadomość w handlu. J. H. Brühla we Lwowie.

ESSENCJA Salsaparyli Colbert. Jeden z najdawniejszych i najsilniejszych środków roślinnych, krew czyszczących w chorobach sekretnych, syfilitycznych, zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia dołączona w polskim języku. Cena flaszki 2 zlr. 30 cent., za opakowanie 20 cent.

Największy wybór obió papierowych i materyj do pokrycia mebli znajduje się na składzie w fabryce Karola W. Melcher, spadkobiercy LECHLEITNERA, 597 Kohlmarkt, Nr. 4, II. piętro 9-12

Szprycowanie Brou aptekarza paryzkiego, jest niezawodnym środkiem przeciw wszelkiego rodzaju rzerzaczkom, blenoragiom i ułpawom nawet uporeczywym i zastarzałym. Szprycowanie Brou uznano wielu lekarzy paryzkiej za najlepsze w pod bnych słabościach, którym ani użycie kuby, ani kopalwy, ani szprycowaniem przycotanem z pierwiastkami metalicznymi, zwykłym niebezpiecznym za radzić nie można było można. Użycie tego lekarstwa nie pozostawia nigdy po sobie zżewżenia kanału, ani nabrzmienia kieszek.

Wytwór z Tranu Wielorybięgo (Extraits de Foie de Morne) Przygotowany przez p. Meynes, aptekarza w Paryżu, na ulicy Amsterdamskiej, 61. Znoszący smak i łatwy do zżycia, preparacja ta porównana przez paryżską akademię medyczną i Radę lekarską w Petersburgu ma kształt guleczek, z których każda zastępuje dwie łyżki stołowej najprzedniejszego tranu.

Podarunki bierzmowania! Zasobny, od wielu lat zaszczytny SKŁAD ZEGAROWY M. HERZA zegarmistrza w Wiedniu. Zestawienie Stefanauplatz Nr. 8, poleca w wielkim wyborze wszelkie gatunki dobrze regulowanych zegarów po cenach następujących:

Table listing watch prices: Zestawienie genewskie, Cylindry srebrne na 4 kamienie, Cyl. sr. na 4 kam. ze zł. br. z odk. klp., etc.

Wyszczególnione m. d. nagrody na parzyżkiej wystawie światowej w r. 1865.

Trucizna na myszy i szcury C. k. wyłącznie uprzywilejowany środek wyniszczenia szcurek i myszy w formie świec 570 7-12 Cena sztuki 50 ct. w. a. Dostać można we Lwowie u p. Konstantego Iskierskiego. — w aptece A. Berlinera — w apt. Z. Rukera i w apt. Piotra Mikolascha. — w Czerniowiecach u ig. Schnürleha — w Tarnopolu u Józefa Jahna — w Tarnopolu u A. Morawicza.

Dra. A. Heima Olejek przeciw febrze (zimnicy) bez Chininy, leczą każdą nawet zastarzałą febrę, którym się zewnątrz pewne części ciała naciera w najkrótszym czasie gruntownie i skutecznie. Dla dorosłych kosztuje pudełko z dwoma flaszeczkami 2 zlr. 15 cent., dla dzieci pudełko z dwoma flaszeczkami 1 zlr. 15 cent. Główny skład dla Lwowa znajduje się w aptece A. Berlinera dawniej Lanerego. 670 B. 5-1

Wm. KNAUST w Wiedniu C. k. wyl. uprzyw. FABRYKA MASZYN I PRZYRZĄDÓW do GASZENIA OGNI. (założona od r. 1823) poleca: Sikiawki wszelkich gatunków. Sikiawki i pompy ogrodowe. Hydrofory czyli dostarczające wody. Pompy studienne na różną głębokość. Pompy do każdego zastosowania. Wozy do skrapiania o 4 i 2 kolach. Kiszki z konopi, skóry lub kauczuku. Konwoje do gaszenia ognia z konopi, skóry lub kauczuku. Całe przyrządy do gaszenia ognia. Katalogi ilustrowane przesłane pocztą bezpłatnie 635 12-12

POUDRE DE ROGÉ ou Citrate de Magnesie Sucre et Aromatise Dostatecznie jest rozpuszczenie ten proszek w butelce wody, aby otrzymać wybornego smaku lemoniada czyszczącego o pięciokrotności gramach cytrynianu magnezji. Limoniada ta potwierdzona przez paryżską akademię medyczną czyszczy tak dobrze jak woda Sedlitzka. Znajdą się we Lwowie u ZYGMUNTA RUKERA apt. pod Sebnym orlem, w Warszawie w składach materialjów aptecznych pp. Galia i Mrozowskiego, i w aptekach p. Chrościńskiego w Wilnie, Brunona Miozyskiego w Krakowie. Cena 1 zlr. 80 centów, z opakowaniem 2 zlr. w. a. 529 3-1

MOLLA PROSZKI SEIDLITZKIE Każde pudełeczko opatrzone jest najmniejszą marką ochronną, niegodziwie stwierdzony.

Główny skład spedycyjny: w aptece pod Bocianem w Wiedniu. Proszek Korneburgski dla bydła, z najlepszym skutkiem jako środek zaradczy, którego prawdziwego w niżej wymienionych składach zawsze upióć można: we Lwowie: Konstanty Iskierski, apteka Piotra Mikolascha, apteka A. Berlinera i apteka Zyg. Rukera (dawniej Tomanka); w Krakowie: p. M. Jawornicki, w Ryńku eł. w kamienicy p. Kirchmajera i p. Józef Jahna, w Białej p. Getwert, w Białku p. S. A. Stanko apt., w Bochni p. Paweł Niedzielski, w Bobrcu p. Czerniak apt., w Brzeżanach p. J. Margulies, p. Danikowski apt. i p. J. Fadenhecht, w Belzie p. Hrymak, w Brodach p. Kosiński, w Buczaczu p. Kercel i Kordreński, w Czerniowiecach p. E. Schirch, w Dzikowie p. S. Bodziński, w Kolomyi p. M. Bolchower, w Leżajsku p. J. Hirtfeld i Marech, w Limanowcu p. A. Müller, w Makowie p. Mayer apt., w Myślenicach p. A. Goczyski, w Mielen p. W. Sankowski, w Nowym Targu p. L. Kamiński, w Nowym Sączu p. Kosterkiewicza wdowa, w Przeworsku p. S. Keller, w Przemysłu pp. Geidetschka i Syn i E. Mwaniski, w Rzeszowie p. J. Schaitter i Syn, w Radziejowie p. Jaskiewicz apt., w Rozwadowie p. K. Marecki, w Sanoku p. Jaklitch wdowa, w Smolnicy p. F. Wimmer, w Stanisławowie p. R. Switalski, dawniej Tomanka i p. Stecker Stebanis, w Tarnopolu n. J. Janin, w Tarnopolu pp. Morawetz i C. Latinek, w Wadowicach p. A. Foltin, w Wieliczce p. B. Wątkowska wdowa, w Zaleszczykach p. J. Kodreński i Spółka. 568 B. 6-10

Prawdziwy olej tranowy z wątroby miętusowej najczystszy i najsilniejszy gatunek tranu lekarskiego z Bergen w Norwegii. Prawdziwy Olej tranowy z wątroby miętusowej używa się z najlepszym skutkiem w słabościach pierznych i płucnych, w szcurek i w słabości „Rachitis”. Leczy najzastarzałą czerpienia podagryczną i reumatyczną. Również jak i chronienie wyrzutu skóry. Olej ten najczystszy i najsilniejszy z wszystkich innych olejów rybich, nie zawiera żadnych jaskielkowatych chemicznych mieszków i znajduje się we flaszkach w tym samym skutecznym stanie, jak go natura wydziła. Każda flaszka dla różnicy od innych gatunków Tranu wątrobianego, opatrzona jest moją marką ochronną i moim podpisem. Cena całej butelki 1 zlr. 80 cent. — pół butelki 1 zlr. w. a. wraz z instrukcją używania. A. Moll, aptekarz i fabrykant wyrobów chemicznych Wiedniu w Nr. 562

PILULE VEGETALES GORMANDES POSSESTIVES jest to niesłychanie prosty i tani, a niezawodny przeciw najuporeczyw szym zatwardzeniom, żółci, zamulenia żółdka, zapaleniu kieszek, boleściom żółdka, wyrzutom usakornym, reumatyzm, podagrycz, brakości miesięcznej, w wieku krytycznym przejścia i w ogóle przeciw wszelkim słabościom z nieczystości krwi i zepsutych humorów, pochodzącym. W tych ostatnich słabościach są one szczególnie polecane. Dostać można w Warszawie u pp. Galia i Mrozowskiego, i w aptekach w Wilnie p. Chrościńskiego, we Lwowie u RUKERA i A. BERLINERA dawniej Lanerego a w Krakowie p. Brunona Miozyskiego. 526 4-0 Cena: 1 zlr. 25 cent., duże pudełko 2 zlr. 20 cent., za opakowanie 10 centów.

C. k. wyl. uprzyw. piawsza austriack. Fabryka parafian, świec parafinowych i oleju pod firmą B. Landesberg i Spółka we Lwowie, podaje do publicznej wiadomości, że z dniem dzisiejszym ceny Świec parafinowych znacznie zniżyła. Równocześnie oświadczają się Szanownej publiczności, że dla dogodności tejże otworzyli sklep z naszymi świecami na Ruskiej ulicy pod l. 79 m. w domu p. Lewakowskiego. Lwów d. 14. Lipca 1865.

Niniejszem oświadczają podpisani, iż z dniem 1. lipca b. r. otworzonym został: SKŁAD CZEKOLADY z fabryki własnej braci Towarnickich przy ulicy Dykasterjalnej pod l. 56 naprzeciw p. K. Lewickiego w którym oprócz czekolady, także herbatę różnej jakości, papiery listowe, i kancelaryjne 1/2, 1/4 i całymi ryzami i świece parafinowe funtami po stalych i umiarkowanych cenach sprzedają się ugodnie, które artykuły Wysokiej szlachetności i Szanownej publiczności każdemu w szczególności polecają. Wszelkie żądania na prowincję najdokładniej bez zwłoki uskutecznią będą. BRACIA TOWARNICCY. 603 4-0

Przeciw chorobom bydlęcym i zarazy które podoba się letniej bydło i nierogacizna, a nawet i konie mocno nawiadują, używają Proszek Korneburgski dla bydła, z najlepszym skutkiem jako środek zaradczy, którego prawdziwego w niżej wymienionych składach zawsze upióć można: we Lwowie: Konstanty Iskierski, apteka Piotra Mikolascha, apteka A. Berlinera i apteka Zyg. Rukera (dawniej Tomanka); w Krakowie: p. M. Jawornicki, w Ryńku eł. w kamienicy p. Kirchmajera i p. Józef Jahna, w Białej p. Getwert, w Białku p. S. A. Stanko apt., w Bochni p. Paweł Niedzielski, w Bobrcu p. Czerniak apt., w Brzeżanach p. J. Margulies, p. Danikowski apt. i p. J. Fadenhecht, w Belzie p. Hrymak, w Brodach p. Kosiński, w Buczaczu p. Kercel i Kordreński, w Czerniowiecach p. E. Schirch, w Dzikowie p. S. Bodziński, w Kolomyi p. M. Bolchower, w Leżajsku p. J. Hirtfeld i Marech, w Limanowcu p. A. Müller, w Makowie p. Mayer apt., w Myślenicach p. A. Goczyski, w Mielen p. W. Sankowski, w Nowym Targu p. L. Kamiński, w Nowym Sączu p. Kosterkiewicza wdowa, w Przeworsku p. S. Keller, w Przemysłu pp. Geidetschka i Syn i E. Mwaniski, w Rzeszowie p. J. Schaitter i Syn, w Radziejowie p. Jaskiewicz apt., w Rozwadowie p. K. Marecki, w Sanoku p. Jaklitch wdowa, w Smolnicy p. F. Wimmer, w Stanisławowie p. R. Switalski, dawniej Tomanka i p. Stecker Stebanis, w Tarnopolu n. J. Janin, w Tarnopolu pp. Morawetz i C. Latinek, w Wadowicach p. A. Foltin, w Wieliczce p. B. Wątkowska wdowa, w Zaleszczykach p. J. Kodreński i Spółka. 568 B. 6-10

Główny skład spedycyjny: w aptece pod Bocianem w Wiedniu. Proszek Korneburgski dla bydła, z najlepszym skutkiem jako środek zaradczy, którego prawdziwego w niżej wymienionych składach zawsze upióć można: we Lwowie: Konstanty Iskierski, apteka Piotra Mikolascha, apteka A. Berlinera i apteka Zyg. Rukera (dawniej Tomanka); w Krakowie: p. M. Jawornicki, w Ryńku eł. w kamienicy p. Kirchmajera i p. Józef Jahna, w Białej p. Getwert, w Białku p. S. A. Stanko apt., w Bochni p. Paweł Niedzielski, w Bobrcu p. Czerniak apt., w Brzeżanach p. J. Margulies, p. Danikowski apt. i p. J. Fadenhecht, w Belzie p. Hrymak, w Brodach p. Kosiński, w Buczaczu p. Kercel i Kordreński, w Czerniowiecach p. E. Schirch, w Dzikowie p. S. Bodziński, w Kolomyi p. M. Bolchower, w Leżajsku p. J. Hirtfeld i Marech, w Limanowcu p. A. Müller, w Makowie p. Mayer apt., w Myślenicach p. A. Goczyski, w Mielen p. W. Sankowski, w Nowym Targu p. L. Kamiński, w Nowym Sączu p. Kosterkiewicza wdowa, w Przeworsku p. S. Keller, w Przemysłu pp. Geidetschka i Syn i E. Mwaniski, w Rzeszowie p. J. Schaitter i Syn, w Radziejowie p. Jaskiewicz apt., w Rozwadowie p. K. Marecki, w Sanoku p. Jaklitch wdowa, w Smolnicy p. F. Wimmer, w Stanisławowie p. R. Switalski, dawniej Tomanka i p. Stecker Stebanis, w Tarnopolu n. J. Janin, w Tarnopolu pp. Morawetz i C. Latinek, w Wadowicach p. A. Foltin, w Wieliczce p. B. Wątkowska wdowa, w Zaleszczykach p. J. Kodreński i Spółka. 568 B. 6-10

W Białej Keler apt. i J. Berger. Brzeżanach Józ. Zminkowski. Bochni Niedzielski. Brodach F. Deckert. Buczaczu J. Czerkiewski. Chodorowie Z. J. Krynicki. Czerniowiecach J. Różański. Iga. Schirch. Dobromiła A. Grotowski. Drohobycz L. Kłoczowski. Gilmanach N. Helm. Gródku A. Tomaszewski. Husiatynie F. Mohalewicz. Jankielnicy J. Fischbach. Jarosławu J. Rotm. Kallisan Jankowski, Radziński i Sknipeński. Kalnau F. Hildebrand. Kolomyi W. Kupferman. Krakowie Dr. Sawiczewski ap. M. Jawornicki. Kryniczy H. Nitribit. Limanowie A. Müller. Manasterzyskach J. Lipachitz. Mossiskach G. Schabot.

W Białej Keler apt. i J. Berger. Brzeżanach Józ. Zminkowski. Bochni Niedzielski. Brodach F. Deckert. Buczaczu J. Czerkiewski. Chodorowie Z. J. Krynicki. Czerniowiecach J. Różański. Iga. Schirch. Dobromiła A. Grotowski. Drohobycz L. Kłoczowski. Gilmanach N. Helm. Gródku A. Tomaszewski. Husiatynie F. Mohalewicz. Jankielnicy J. Fischbach. Jarosławu J. Rotm. Kallisan Jankowski, Radziński i Sknipeński. Kalnau F. Hildebrand. Kolomyi W. Kupferman. Krakowie Dr. Sawiczewski ap. M. Jawornicki. Kryniczy H. Nitribit. Limanowie A. Müller. Manasterzyskach J. Lipachitz. Mossiskach G. Schabot.

W Białej Keler apt. i J. Berger. Brzeżanach Józ. Zminkowski. Bochni Niedzielski. Brodach F. Deckert. Buczaczu J. Czerkiewski. Chodorowie Z. J. Krynicki. Czerniowiecach J. Różański. Iga. Schirch. Dobromiła A. Grotowski. Drohobycz L. Kłoczowski. Gilmanach N. Helm. Gródku A. Tomaszewski. Husiatynie F. Mohalewicz. Jankielnicy J. Fischbach. Jarosławu J. Rotm. Kallisan Jankowski, Radziński i Sknipeński. Kalnau F. Hildebrand. Kolomyi W. Kupferman. Krakowie Dr. Sawiczewski ap. M. Jawornicki. Kryniczy H. Nitribit. Limanowie A. Müller. Manasterzyskach J. Lipachitz. Mossiskach G. Schabot.

W Białej Keler apt. i J. Berger. Brzeżanach Józ. Zminkowski. Bochni Niedzielski. Brodach F. Deckert. Buczaczu J. Czerkiewski. Chodorowie Z. J. Krynicki. Czerniowiecach J. Różański. Iga. Schirch. Dobromiła A. Grotowski. Drohobycz L. Kłoczowski. Gilmanach N. Helm. Gródku A. Tomaszewski. Husiatynie F. Mohalewicz. Jankielnicy J. Fischbach. Jarosławu J. Rotm. Kallisan Jankowski, Radziński i Sknipeński. Kalnau F. Hildebrand. Kolomyi W. Kupferman. Krakowie Dr. Sawiczewski ap. M. Jawornicki. Kryniczy H. Nitribit. Limanowie A. Müller. Manasterzyskach J. Lipachitz. Mossiskach G. Schabot.

FOSFORAN ZELAZA P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI Nie ma środka żelazistego tak starannie i dokładnie przygotowanego jak Fosforan Żelaza w płynie p. Leras, doktora umiejętności w Paryżu. Dla tego to najstarszej lekarze jako całej kuli ziemskiej przyjęli ten środek, jako niemający sobie równego przeciw blednicy, limf. tyzmozowi cierpieniem żółdka, trudnemu trawieniu w wieku krytycznym przejścia u kobiet, braku miesięcznej regularności, upławom i moczom powrotowi do zdrowia gorączkom złośliwym ubytkowi krwi. Produkt ten farmaceutyczny leczy bardzo przedk. wszystkie powyższe choroby; skuteczność jego sprawdzona w szpitalach, uznana również została przez towarzystwa i akademie lekarskie jako środek zachowawczy przeciw chorobom epidemicznym i w ogóle utrzymujący zdrowie w normalnym stanie. Jest to jedyny preparat żelazisty, który znieść może najdelikatniejszy żołądek; nie sprawia on nigdy zatwardzenia i nie czyni ust ani zębów. Dostać można we Lwowie w aptece ZYGMUNTA RUKERA 518 20-21

C. k. wyl. uprzyw. piawsza austriack. Fabryka parafian, świec parafinowych i oleju pod firmą B. Landesberg i Spółka we Lwowie, podaje do publicznej wiadomości, że z dniem dzisiejszym ceny Świec parafinowych znacznie zniżyła. Równocześnie oświadczają się Szanownej publiczności, że dla dogodności tejże otworzyli sklep z naszymi świecami na Ruskiej ulicy pod l. 79 m. w domu p. Lewakowskiego. Lwów d. 14. Lipca 1865.

Niniejszem oświadczają podpisani, iż z dniem 1. lipca b. r. otworzonym został: SKŁAD CZEKOLADY z fabryki własnej braci Towarnickich przy ulicy Dykasterjalnej pod l. 56 naprzeciw p. K. Lewickiego w którym oprócz czekolady, także herbatę różnej jakości, papiery listowe, i kancelaryjne 1/2, 1/4 i całymi ryzami i świece parafinowe funtami po stalych i umiarkowanych cenach sprzedają się ugodnie, które artykuły Wysokiej szlachetności i Szanownej publiczności każdemu w szczególności polecają. Wszelkie żądania na prowincję najdokładniej bez zwłoki uskutecznią będą. BRACIA TOWARNICCY. 603 4-0

Przeciw chorobom bydlęcym i zarazy które podoba się letniej bydło i nierogacizna, a nawet i konie mocno nawiadują, używają Proszek Korneburgski dla bydła, z najlepszym skutkiem jako środek zaradczy, którego prawdziwego w niżej wymienionych składach zawsze upióć można: we Lwowie: Konstanty Iskierski, apteka Piotra Mikolascha, apteka A. Berlinera i apteka Zyg. Rukera (dawniej Tomanka); w Krakowie: p. M. Jawornicki, w Ryńku eł. w kamienicy p. Kirchmajera i p. Józef Jahna, w Białej p. Getwert, w Białku p. S. A. Stanko apt., w Bochni p. Paweł Niedzielski, w Bobrcu p. Czerniak apt., w Brzeżanach p. J. Margulies, p. Danikowski apt. i p. J. Fadenhecht, w Belzie p. Hrymak, w Brodach p. Kosiński, w Buczaczu p. Kercel i Kordreński, w Czerniowiecach p. E. Schirch, w Dzikowie p. S. Bodziński, w Kolomyi p. M. Bolchower, w Leżajsku p. J. Hirtfeld i Marech, w Limanowcu p. A. Müller, w Makowie p. Mayer apt., w Myślenicach p. A. Goczyski, w Mielen p. W. Sankowski, w Nowym Targu p. L. Kamiński, w Nowym Sączu p. Kosterkiewicza wdowa, w Przeworsku p. S. Keller, w Przemysłu pp. Geidetschka i Syn i E. Mwaniski, w Rzeszowie p. J. Schaitter i Syn, w Radziejowie p. Jaskiewicz apt., w Rozwadowie p. K. Marecki, w Sanoku p. Jaklitch wdowa, w Smolnicy p. F. Wimmer, w Stanisławowie p. R. Switalski, dawniej Tomanka i p. Stecker Stebanis, w Tarnopolu n. J. Janin, w Tarnopolu pp. Morawetz i C. Latinek, w Wadowicach p. A. Foltin, w Wieliczce p. B. Wątkowska wdowa, w Zaleszczykach p. J. Kodreński i Spółka. 568 B. 6-10

Główny skład spedycyjny: w aptece pod Bocianem w Wiedniu. Proszek Korneburgski dla bydła, z najlepszym skutkiem jako środek zaradczy, którego prawdziwego w niżej wymienionych składach zawsze upióć można: we Lwowie: Konstanty Iskierski, apteka Piotra Mikolascha, apteka A. Berlinera i apteka Zyg. Rukera (dawniej Tomanka); w Krakowie: p. M. Jawornicki, w Ryńku eł. w kamienicy p. Kirchmajera i p. Józef Jahna, w Białej p. Getwert, w Białku p. S. A. Stanko apt., w Bochni p. Paweł Niedzielski, w Bobrcu p. Czerniak apt., w Brzeżanach p. J. Margulies, p. Danikowski apt. i p. J. Fadenhecht, w Belzie p. Hrymak, w Brodach p. Kosiński, w Buczaczu p. Kercel i Kordreński, w Czerniowiecach p. E. Schirch, w Dzikowie p. S. Bodziński, w Kolomyi p. M. Bolchower, w Leżajsku p. J. Hirtfeld i Marech, w Limanowcu p. A. Müller, w Makowie p. Mayer apt., w Myślenicach p. A. Goczyski, w Mielen p. W. Sankowski, w Nowym Targu p. L. Kamiński, w Nowym Sączu p. Kosterkiewicza wdowa, w Przeworsku p. S. Keller, w Przemysłu pp. Geidetschka i Syn i E. Mwaniski, w Rzeszowie p. J. Schaitter i Syn, w Radziejowie p. Jaskiewicz apt., w Rozwadowie p. K. Marecki, w Sanoku p. Jaklitch wdowa, w Smolnicy p. F. Wimmer, w Stanisławowie p. R. Switalski, dawniej Tomanka i p. Stecker Stebanis, w Tarnopolu n. J. Janin, w Tarnopolu pp. Morawetz i C. Latinek, w Wadowicach p. A. Foltin, w Wieliczce p. B. Wątkowska wdowa, w Zaleszczykach p. J. Kodreński i Spółka. 568 B. 6-10

W Białej Keler apt. i J. Berger. Brzeżanach Józ. Zminkowski. Bochni Niedzielski. Brodach F. Deckert. Buczaczu J. Czerkiewski. Chodorowie Z. J. Krynicki. Czerniowiecach J. Różański. Iga. Schirch. Dobromiła A. Grotowski. Drohobycz L. Kłoczowski. Gilmanach N. Helm. Gródku A. Tomaszewski. Husiatynie F. Mohalewicz. Jankielnicy J. Fischbach. Jarosławu J. Rotm. Kallisan Jankowski, Radziński i Sknipeński. Kalnau F. Hildebrand. Kolomyi W. Kupferman. Krakowie Dr. Sawiczewski ap. M. Jawornicki. Kryniczy H. Nitribit. Limanowie A. Müller. Manasterzyskach J. Lipachitz. Mossiskach G. Schabot.

W Białej Keler apt. i J. Berger. Brzeżanach Józ. Zminkowski. Bochni Niedzielski. Brodach F. Deckert. Buczaczu J. Czerkiewski. Chodorowie Z. J. Krynicki. Czerniowiecach J. Różański. Iga. Schirch. Dobromiła A. Grotowski. Drohobycz L. Kłoczowski. Gilmanach N. Helm. Gródku A. Tomaszewski. Husiatynie F. Mohalewicz. Jankielnicy J. Fischbach. Jarosławu J. Rotm. Kallisan Jankowski, Radziński i Sknipeński. Kalnau F. Hildebrand. Kolomyi W. Kupferman. Krakowie Dr. Sawiczewski ap. M. Jawornicki. Kryniczy H. Nitribit. Limanowie A. Müller. Manasterzyskach J. Lipachitz. Mossiskach G. Schabot.

W Białej Keler apt. i J. Berger. Brzeżanach Józ. Zminkowski. Bochni Niedzielski. Brodach F. Deckert. Buczaczu J. Czerkiewski. Chodorowie Z. J. Krynicki. Czerniowiecach J. Różański. Iga. Schirch. Dobromiła A. Grotowski. Drohobycz L. Kłoczowski. Gilmanach N. Helm. Gródku A. Tomaszewski. Husiatynie F. Mohalewicz. Jankielnicy J. Fischbach. Jarosławu J. Rotm. Kallisan Jankowski, Radziński i Sknipeński. Kalnau F. Hildebrand. Kolomyi W. Kupferman. Krakowie Dr. Sawiczewski ap. M. Jawornicki. Kryniczy H. Nitribit. Limanowie A. Müller. Manasterzyskach J. Lipachitz. Mossiskach G. Schabot.